



Przykazania 8-10

Uczciwe postępowanie i sposób myślenia

Nie kradnij. Nie mów fałszywego świadectwa [...] [ani] Nie pożądaj – 2 Mojż. 20:15-17.

Ósme przykazanie

Nie kradnij” – 2 Mojż. 20:15.

Ludzkie prawo do swojej własności i dobrego imienia jest podstawową zasadą ósmego przykazania. Nikt nie ma prawa brać tego, co nie należy do niego. Każdy powinien szanować własność innych.

Aby pomóc Izraelitom zrozumieć, jak ważne było poszanowanie własności innych, kary za kradzież zwierzęcia, jeśli zostało zabite lub sprzedane, wynosiły pięć wołów za kradzież wołu i cztery owce za kradzież owcy (2 Mojż. 22:1). Jeśli zwierzę zostało znalezione żywe w posiadaniu złodzieja, miał on oddać dwukrotność prawowitemu właścicielowi (2 Mojż. 22:4).

Jeśli Izraelita zdecydował się na kradzież w nocy, wówczas dodatkowo ryzykował życiem. Jeśli złodziej zostałby przyłapany na włamaniu, a prawowity właściciel zabiłby go przed wschodem słońca, osoba chroniąca swoją własność nie poniosłaby winy za przelaną krew. Jeśli słońce wzeszło i złodziej został złapany, musiał dać odszkodowanie. Jeśli nie mógł tego zrobić, zostałby „za swoją kradzież sprzedany” (2 Mojż. 22:3).

Prawo idzie dalej, aby pokazać ogromny szacunek, jakim każdy Izraelita miał darzyć wolność swojego bliźniego. Jeśli Izraelita pozbawiłby kogoś wolności lub wykradłby go z jego rodziny, aby go sprzedać, karą była śmierć (5 Mojż. 24:7).

Jeśli ktoś nawet pomyślał o kradzieży, prawo miało ugodzić w jego sumienie, że nie tylko jest to złe, lecz także jest to grzech przeciwko Jahwe i swojemu współplemieńcowi.

Duchowi Izraelici, ci, którzy naprawdę kochają Boga, nie dopuszczają do tego, by ich umysły brały pod uwagę wykorzystanie swoich umysłowych i fizycznych zasobów do okradania kogokolwiek. Zamiast tego są oni przyciągani w przeciwnym kierunku, do ducha Prawa, którym jest miłość. Umysł powinien być wypełniony pragnieniem czynienia dobra innym. Jezus wydesty-

lował Prawo i proroków w jedną prostą, ale głęboką, złotą zasadę. „Wszystko, co byście chcieli, aby wam ludzie czynili, to i wy im czyńcie; taki bowiem jest zakon i prorocy” – Mat. 7:12.

Wymagana lektura

Izraelici, którzy doceniali autora Prawa, rozumieli, że mądrość zawarta w jego nakazach miała na celu dobro wszystkich ludzi. Gdy Izrael dostał króla, nawet i on podlegał Prawu Bożemu. Miał on zapisać kopię Prawa w księdze, trzymać ją przy sobie i czytać ją przez wszystkie dni swojego życia. W ten sposób miał czcić Jahwe, zachowywać wszystkie słowa Prawa i czynić je, aby jego serce nie wyniosło się ponad jego braci i nie odwróciło się od przykazań (5 Mojż. 17:18-20).

Jakaż byłaby różnica, gdyby ich królowie byli posłuszni! Gdyby król Dawid czytał Prawo każdego dnia, czy ukradłby piękną żonę swojego wiernego żołnierza, Uriasza? (2 Sam. 11:24). Gdyby król Achab czytał Prawo każdego dnia i doceniał jego zasady, czy ukradłby winicę Nabota? (1 Król. 21:1-29). Prawdopodobnie nie.

Dostrzegliby miłość Jahwe, która płynęła z Prawa opisanego w 3 Mojż. 19:17-18. „Nie będziesz chował w sercu swoim nienawiści do brata swego. Będziesz gorliwie upominał bliźniego swego, abyś nie ponosił za niego grzechu. Nie będziesz się mścił i nie będziesz chował urazy do synów twego ludu, lecz będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego. Jam jest Pan!”.

Hojność

Zamiast koncentrować się na tym, czego nie powinniśmy brać od innych, głębszą zasadą jest hojność, czyli dobrowolne oddawanie swoich dóbr, aby błogosławić innych. Hojność jest cechą pochodzącą od Boga.

W Prawie Jahwe nauczał każdego Izraelitę, by rozwijał hojność ducha i pragnienie błogosławienia innych. 2 Mojż. 23:4-5 mówi: „Jeżeli napotkasz zabłąkanego wołu albo osła twego nieprzyjaciela, odprowadź go zaraz z powrotem do niego. Jeżeli zobaczysz, że osioł twego przeciwnika upadł pod ciężarem, nie opuszczaj go, lecz dopomóż mu podnieść go”. Gdyby każdy Izraelita zastosował się do tej cudownie życzliwej instrukcji, jak wielu z ich wrogów stałoby się przyjaciółmi? Przez okazywane współczucie, ile serc zostałoby zmiękczonych? Kiedy obcy podróżowali przez Izrael, jakie lekcje dobroci zabraliby z powrotem do swoich domów od Izraelitów, którzy im pomagali i błogosławili? Jezus mówił



dalej o tej szczodrości serca, gdy nauczał swoich uczniów: „A temu, kto chce się z tobą procesować i zabrać ci szatę, zostaw i płaszcz. A kto by cię przymuszał, żebyś szedł z nim jedną milę, idź z nim i dwie. Temu, kto cię prosi, daj, a od tego, który chce od ciebie pożyczyć, nie odwracaj się. Słyszeliście, że powiedziano: Będziesz miłował bliźniego swego, a będziesz miał w nienawiści nieprzyjaciela swego. A ja wam powiadam: Miłujcie nieprzyjaciół waszych i módlcie się za tych, którzy was prześladują, Abyście byli synami Ojca waszego, który jest w niebie, bo słońce jego wschodzi nad złymi i dobrymi i deszcz pada na sprawiedliwych i niesprawiedliwych” – Mat. 5:40-45.

W swoim liście do Efezjan apostoł Paweł zastosował się do instrukcji Jezusa, mówiąc: „Kto kradnie, niech kraść przestanie, a niech raczej żmudną pracą własnych rąk zdobywa dobra, aby miał z czego udzielać potrzebującemu” (Efezj. 4:28). Nowe Stworzenia w Chrystusie mają pracować, aby zdobyć środki na utrzymanie własnego gospodarstwa domowego i pomóc tym, którzy są w potrzebie. Ten duch jest przeciwieństwem kradzieży.

Brat Russell powiedział: „W miarę jak duch Pański wypełnia i przenika jego dom i jego życie, będzie on miał przyjemność w dawaniu ziemskich dóbr wszystkim potrzebującym. Hojność jest elementem nowego serca”.

Dziewiąte przykazanie

„Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu” – 2 Mojż. 20:16.

Inny sposób wyrażenia tego przykazania brzmi: „nie mów kłamliwie o bliźnim swoim”. Nikt nie chce, aby o nim mówiono nieprawdę, więc nikt nie powinien mówić nieprawdy o innych.

3 Mojż. 19:11 rozwija to dalej. „Nie będziecie oszukiwać i nie będziecie okłamywać jeden drugiego” (UBG). Werset 16 dodaje: „Nie będziesz szerzył oszczerstw wśród ludu swojego”. Dziewiąte przykazanie ma na celu ochronę charakteru i dobrego imienia każdego Izraelity.

Jezus definiuje „mojego bliźniego”

Na pytanie: „A kto jest bliźnim moim”, Jezus poszerzył nasze obowiązki, podając przypowieść o dobrym Samarytaninie. Zarówno kapłan, jak i lewita przeszli obok swojego rannego rodaka. Jednak pogardzany Samarytanin zrozumiał swój obowiązek. Zobaczył „na pół umarłego” człowieka i ogarnęło go współczucie. Bycie Izraelitą lub Samarytaninem nie miało wpływu na jego decyzję o zatrzymaniu się i udzieleniu pomocy. To był bliźni w potrzebie. Opatrzył jego rany, posadził go na

swoim własnym zwierzęciu i przyprowadził do gospody. Następnie zapłacił karczmarzowi i zaoferował dodatkowe fundusze po swoim powrocie, gdyby potrzebna była dalsza opieka (Łuk. 10:25-37). Jezus przedstawił go jako przykład bliźniego, który kochał innych jak siebie samego.

Po raz kolejny apostoł Paweł podążył za nauką Jezusa. „Každy z nas niech się bliźniemu podoba ku jego dobru, dla zbudowania” – Rzym. 15:2. Ktoś, kto wierzy w zasady Boże, znajdzie sposoby, by pomóc w budowaniu innych, a nie w ich upadku. Ta zasada nie ograniczała się do Izraelitów. W 3 Mojż. 19:33-34 Prawo zachęcało do życzliwości w stosunku do obcych i cudzoziemców w ziemi. „Jeżeli w waszej ziemi zamieszka z tobą obcy przybysz, nie będziesz go gnębił. Obcy przybysz, który mieszka z wami, niech będzie jako tubylec wśród was samych; będziesz go miłował jak siebie samego, gdyż i wy byliście obcymi przybyszami w ziemi egipskiej; Ja, Pan, jestem Bogiem waszym”. Izraelici mieli traktować obcokrajowców mieszkających w ziemi jak swoich rodaków, co obejmowało również zakaz składania przeciwko nim fałszywego świadectwa. Ściśle związany z tym nakaz znajduje się w 3 Mojż. 19:35-36. „Nie czyńcie nikomu krzywdy w sądzie ani co się tyczy miary, ani wagi, ani objętości. Będziecie mieli wagi rzetelne, odważniki rzetelne, efe rzetelną, hin rzetelny; Ja, Pan, jestem Bogiem waszym, który was wyprowadził z ziemi egipskiej”.

Kiedy Izraelici kupowali i sprzedawali, mieli być uczciwi przy zawieraniu transakcji. Obejmowało to dokładny pomiar rzeczy kupowanych lub sprzedawanych. Nie mieli stosować cięższych wag, gdy kupowali, ani lżejszych, gdy sprzedawali (5 Mojż. 25:13-15). Takie oszustwo byłoby fałszywym świadectwem i szkodą dla sąsiada lub cudzoziemca. Była to po prostu inna forma kradzieży, a Jahwe powiedział, że „Twój Bóg, Jahwe, brzydzi się bowiem każdym, kto dopuszcza się takich rzeczy, kto postępuje nieuczciwie” (5 Mojż. 25:16, BP).

Z drugiej strony Jahwe obiecał niezwykle błogosławieństwo temu, kto po prostu używał w swoich transakcjach właściwych wag i miar. „Masz mieć wagę pełną i dokładną, masz mieć efe właściwą i dokładną, aby się przedłużyło twoje życie w kraju, który twój Bóg, Jahwe, daje tobie” (5 Mojż. 25:15, BP). Apostoł Piotr podejmuje ten temat w odniesieniu do Nowego Stworzenia w 1 Piotra 3:10-12. „Bo kto chce być zadowolony z życia i oglądać dni dobre, ten niech powstrzyma język swój od złego, a wargi swoje od mowy zdradliwej. Niech się odwróci od złego, a czyni dobre, niech szuka pokoju i dąży do niego. Albowiem oczy Pana zwrócone są na sprawiedliwych, a uszy jego ku prośbie ich, lecz oblicze Pańskie przeciwko tym, którzy czynią zło” (Porównaj z: Psalm 34:12-16).

Nowe Stworzenia nie mogą nigdy mówić źle o kimkol-



wiek, składać fałszywego świadectwa lub w jakikolwiek sposób oszukiwać. Sprawiedliwość i prawda muszą zwyciężyć. Muszą dążyć do pokoju i być czyniącymi pokój, aby mogli być nazwani synami Bożymi. Oni narodzą się do boskiej natury, usiądą ze swoim Panem Jezusem na Jego tronie i podniosą ludzkość do sprawiedliwych standardów Boga.

Dziesiąte przykazanie

„Nie pożądaj domu bliźniego swego, nie pożądaj żony bliźniego swego ani jego sługi, ani jego służebnicy, ani jego wołu, ani jego osła, ani żadnej rzeczy, która należy do bliźniego twego” – 2 Mojż. 20:17.

W tym ostatnim przykazaniu Jahwe nakazuje swojemu ludowi regulować swoje myśli i pragnienia serca. To wykracza poza prawa spisane przez człowieka. Prawa ludzkie regulują postępowanie, a nawet słowa, lecz nie myśli. Opisując Boże intencje, Dawid napisał: „Oto miłujesz prawdę chowaną na dnie duszy” (Psalm 51:8). Gdyby Dawid pamiętał o tym, zanim zapragnął Batszeby, wywołując reakcję łańcuchową grzechu, łamiąc co najmniej cztery przykazania, mógł uniknąć bólu, cierpienia i śmierci swojego syna. To polecenie przedstawia prawo miłości, aby nawet nie myśleć o pożądaniu tego, co należy do innych. Mamy powstrzymać zazdrosne myśli, zanim zakorzenia się i przerodzą się w grzech. 2 Kor. 10:5 mówi nam, aby przyprowadzić „wszelką myśl do poddania się w posłuszeństwo Chrystusowi”. Święty Paweł w 1 Tym. 6:6 radzi nam, że „pobożność [...] połączona z poprzestawaniem na małym”, przeciwieństwo pożądliwości, „jest wielkim zyskiem”. Pierwszy grzech, jaki kiedykolwiek popełniono, wziął początek z chciwości, gdy Lucyfer zapragnął tronu Bożego. „A przecież to ty mawiałeś w swoim sercu: Wstąpię na niebiosy, swój tron wyniosę ponad gwiazdy Boże i zasiądę na górze narad, na najdalszej północy. Wstąpię na szczyty obłoków, zrównam się z Najwyższym” – Izaj. 14:13-14. Ten duch braku lojalności ostatecznie doprowadził do jego buntu i upadku, w wyniku czego jego imię, Heylel, Lucyfer, oznaczające „jasność”, zostało zmienione na Szatan, „przeciwnik”. Ostatecznie, duch

nielojalności Szatana doprowadzi do jego śmierci. To jest zdradliwa droga, która ma smutny koniec.

Jezus podkreślił tę przestrożę przed chciwością. „Powiedział też do nich: Baczcie, a wystrzegajcie się wszelkiej chciwości, dlatego że nie od obfitości dóbr zależy czyjeś życie. I powiedział im podobieństwo: Pewnemu bogaczowi pole obfity plon przyniosło. I rozważał w sobie: Co mam uczynić, skoro nie mam już gdzie gromadzić plonów moich? I rzekł: Uczynię tak: Zburzę moje stodoły, a większe zbuduję i zgromadzę tam wszystko zboże swoje i dobra swoje, I powiem do duszy swojej: Duszo, masz wiele dóbr złożonych na wiele lat; odpocznij, jedz, pij, wesel się. Ale rzekł mu Bóg: Głupcze, tej nocy zażądają duszy twojej; a to, co przygotowałeś, czyje będzie? Tak będzie z każdym, który skarby gromadzi dla siebie, a nie jest w Bogu bogaty” – Łuk. 12:15-21.

W R5288 br. Russell napisał: „Pożądliwość poprzedza kradzież, morderstwo i oszczerstwo. Pożądliwość jest chorobą serca, która ma związek z każdym innym przestępstwem; ponieważ wszystkie grzechy biorą swój początek w samolubstwie, a samolubstwo jest pożądliwością. Słusznie więc zostało ono umieszczone na końcu listy przykazań. Ktokolwiek chciałby zachować ducha Bożego Prawa, musi strzec swego serca przed pożądliwością”.

Zadowolenie

Zasada tego przykazania znajduje się w Hebr. 13:5-6. „Niech życie wasze będzie wolne od chciwości; poprzestawajcie na tym, co posiadacie; sam bowiem powiedział: Nie porzucę cię ani cię nie opuszczę. Tak więc z ufnością możemy mówić: Pan jest pomocnikiem moim, nie będę się lękał; Cóż może mi uczynić człowiek?”

Tajemnica zadowolenia polega na tym, że umiemy cieszyć się tym, co mamy, i tracimy wszelkie pragnienie rzeczy przekraczających nasze możliwości, a należących do innych. „Zadowolony z każdego losu, który widzę, Ponieważ to mój Bóg mnie prowadzi”.

Dan Wesol